1, Trzeskiego X. Andrzeja: Redemptor vitae przy wyprowadzeniu z zamku Betyńskiego zmarłego ciała P. Ernesta Cölmera.

2, Kesznera ks. Samuela: Triumphus fidei albo Kazanie pogrzebowe. s.l.

REDEMPTOR VITÆ

Przy wyprowadzeniu z Zamku Bełżyckiego
zmarłego ciała
Szlachetnie Urodzonego y Pobożnego Młodzieńca

Pana ERNESTA CÖLMERA

do pogrzebu

KAZANIE

Odprawione w Bełżycach
przez
Kaznodzieję Nadwornego
Je· Mośći Pana Pawla Bogusławа
z Orzechowvca Orzechowvskiego
X. ANDRZEIA TRZECKIEGO

ROKU PANS: 1654. MAJA DNIA 4.

We Gdańsku,
Drukował Andrzej Juliusz Möller.

Cogimur huc omnes, huc ſummus
& infimus ordo:
Ibimus, emenſo tempore quiſ-
que ſuo.





Job 19. od vvierza 25.

Wiem iż Odkupiciel moy żywie, á iż w oſtateczny dzień nad prochem ſtanie. A choć ta ſkora moia roztoczona będźie, przećie w ćiele moim oglądam Boga. Ktorego ia ſam oglądam, y oczy moie ujrzą go, á nie inny.

Do Progow dworu tego zprowadzámy młodzieńca/ nie dáwno/ przed oczyma wáſzymi/ w okraśie ozdobney / tu będącego / á teraz juž zmarłego / Pana Erneſta Cölmera; po chwili/ y z progow domu Bożego / do podziemnych złożymy: ktorego też ſam Pan Bog z progow Oyczyſtych/ y z ſamego świata / o raz y z nadzieie przyſług ko-

ściołowi świetemu / y swoiey Oyczyźnie / śmiercią iuż zprowadził / y do podziemnych progow zaprowadza.

Aiato zmarłego naszego wyprowadzenie upatruiąc / takieśz właśnie w Naimie / za dni Luc. 7. à v. 11. Chrystusa Pana / widzę. Tam: Oto umarłego wynoszono / jedynaka u matki swoiey / ktora była wdowa; y tu tak: tam: uczniow z Panem wiele / y tu / uczniow Chrystusowych / y sług słowa jego świetego znaczna liczba / (jakiem ia przy tak częstych actach pogrzebowych / ieszcze nie widał / w tey tu naszey / Koronie Polskiey) na Conuocatią Prowincyalną zgromadzonych; tam szedł wielki lud miasta onego: y tu: y Senatorowie / y zacni slachcice / mnostwo przytym ludzi kupieckich / z mieyśc odległych / z pobożności Chrześcianskiey / do zprowadzenia iako naprzystoynieyszego / zeszli sie. Wiec y sam (á pewna to) Pan Jezus / obecnością swą Boską to wyprowadzenie cohonestuie / y rozmawia / z żywą / ale w żalu zamarłe serce maiąca matką: rozmawia y z umarłym młodzieńcem; á obiestronie głosu jego słuchaią: o dziwnyż to y silny głos mowey Chrystusowey z nimi! tey smętek w żalu y w płaczu uszy y serce zatulał; owemu zaś / jako uszy / tak y zmysły wszytkie śmierć pozawierała; a przecie słuchaoła głosu syna Bożego!

Tey

Tey mowi/ Nie płacz: owemu; Młodzie- *Ioa. 5. 25.*
ncze/ tobie mowię/ wstań.

Zyczę ia dziśia/ aby Pan matce wdowie rzekł: Nie płacz: á rzekł przez Ducha S. Albowiem/ podobieństwo; że ona porzewnia teraz opłakuiąc śmierć iedynaka swego/ y mowi: Synu moy/ czemużem cię wyprawiła na tę pe- *Tob. 10. v. 4* regrynacyą/ á tyś mi był uwesela iącym świát- tłem oczu moich byłes nadzieią y podporą stá- rości moiey przyszłey/ á teraz cię mam na má- rach! Ale/ Nie płacz: rozkazuieć Chrystus: Ten też sam niech iey do serca rzecze/ a płacz przemieni w wesele. O co ia łaski iego świętey/ z wámi/ proszę: Panie/ rzecz: Nie płacz.

Ale ona: A iáko nie mam płakac/ Tam utulono płacz/ bo syna wskrzeszonego od- dał Pan matce/ a iago w grob umarłego kłade! Nie płacz: bo y temu iedynakowi twemu rzecze przy społwszechnym zmartwych wstaniu; Młodziencze/ tobie mowię/ wstań: a on powstanie ozdobiony uwielbieniem/ nie na krotkie życie/ y uciechy nietrwałe/ ale na wieczność/ w chwale żywota błogosławionego. Tam go oglądasz: a teraz/ nie płacz.

A znać/ że y temu młodzianowi/ ieszcze zdrowemu/ mawiał Chrystus Pan o przyszłym iego zmartwychwstaniu/ że on na tę peregrynacyą od

Matkiey swey wyprawuiąc śię/ (własnie prorokuiąc) prosił aby ten text z Joba rozdz 19. Jesliby na tey wędrowce umarł) na wyprowadzeniu ku pogrzebowi/ tractowany był/ od kaznodzieie: toż y umieraiąc uprašał/ y jakoby testamentem naznaczył: więc że mię na tę pracą/ acz podrożnego/ obrocono; ia przy iego ztąd eliminacyey na samym progu textu stanę: podobnie/ jako w progu domu stanąwšy kto/ obaczy zaraz/ kędy iadalna izba/ gdzie pokoie/ wschody do gornego mieszkania: etc: ták y ia gdy natym progu textu stáwam/ wšytkiego zrozumienie wam okażę; ato tak.

In limine, jest to: Wiem że Odkupiciel moy żywie.

Stańmyš tu/ a o tym pomowmy Odkupicielu/ y iako to przezwisko/ wšytek nam text przetłumacza; potym: kto nauczaznac tego odkupieciela/ znaiomoscia wiarey zbawienney. O tym ia mowić będę/ wy słuchaycie/ á dar Ducha S. niech sobie poświęci serca y uszy wasze.

Pierwsza część.

Na swoie imiona y przezwiska/ iedne/ u świata nazacnieysze/ drugie iemu tylko samemu właśnie należące/ wielki Bog nasz Pan Jezus Chry-

Chrystus: Nad tytuł Krolewski nicząćnieyższego świat nie miał / y dziś nie ma / że inne to nasławnieysze / w oczach ludzkich / czynyłoje Bogami: á Chrystus nasz iest Krol nad Krole / Pan nad Panuiące: że iest Kśiążęciem Krolow ziemie.

V Izaiasza S. Dziwnym go mianuie słowo Boże: to o samym tylko Bogu / rozumieć się ma; ktory w czymże nie dziwny? Radny: wszytkim zwierzchnośćiam / rady do dawaiący: Bog nasz iedyny; Mocny / bo wszechmocny; Ociec wieczności / y w niebie y w piekle: kśiąże pokoiu / doczesnego y wiecznego: ale y te / inne czći iego dane / tym jednym się wyrażaią / gdy go tu mianuią Odkupićielem. Apoc. 19.16 Et Apo. 1.5. Isa. 9.6.

Tu bowiem iego wćielenie; tu ziednoczenie Bostwa z człowieczeństwem / wiedna osobę Chrystusową; tu taiemnica wszytka śmierći iego; tu / kiedyś nie zrozumiany / artykuł wiarey naszey / o zmartwychwstaniu; tu o w niebowstąpieniu / tu o odpuszczeniu grzechow / y o upadku weń człowieka / jasna nauka; tu o żywocie wiecznym rozumienie snadne bierzemy: á to tak.

Odkupićielem gdy go mianuie / zaraz okazuie / że doskonałym y dosyć czynić mogącym miał bydź: á gdyby samym tylko człowiekiem był / nie mogłby bydź *sufficiens*: bo siebie wykupić

z grze-

z grzechu nie mogł ten / ktory ſam obwiniony / w grzechu zoſtawał: trzeba było / aby był Bog y człowiek / ten / ktory miał bydz Odkupicielem dosyć czynić mogącym. Dla tegoſz tak wiarę o iego wcieleniu wyznawamy / że dla nas ludzi / y dla zbawienia naßego / zſtapił z niebios / y ieſt wcielony z Ducha S. z Mariey Panny / y ſtał

Concil. 1. Nicenum. ſię człowiekiem. Ten ieſt kością z kości naßey

Gen. 2. 23. y ciałem z ciałá naßego.

Odkupiciel ten na krzyżu umarł / y śmiercią swoią uczynił okup nie oßacowany / wßytkich

Dan. 9. 24. grzechow naßych: on przywiodł ſprawiedliwość wieczna; on ſię ſtał za nas y dla nas przeklectwem; on ofiara krwawa; aby nas wykupił od gniewu Bożego. Ten ſam właśnie jeſt Odkupicielem iż wzędzie iedno piſmo S. mianuie Odkupiciela / albo wſpomina / Odkupienie / ſamego tylko Chryſtuſa bydz tam ukazuie / nie tak iako obrzydliwi Zydzi wykładaią grubo ſamym Obronieniem y Ochroncem bydz Odkupiciela tego: ktorym pomagaią Chryſtyanowie / odkupieniu Chryſtuſowemu żadney władze nie przyznawaiąc. Owa my mowimy z Apoſtolſka nauka / y słowy ich własnymi: Niemaß

Act. 4. 12. w żadnym innym zbawienia; niemaß żadnego imienia pod niebem / danego ludziom / przez ktore by-

rebyśmy mogli bydź zbawieni: tedyć w przod/ Odkupieni.

O zmartwych wstaniu / w Niebo-wstapieniu/ tudzież y o urzedie jego Pośrzedniczym/ jawnie mowi/ że żywie ten Odkupiciel: Chrystus powstawszy z martwych/ wiecey nie umiera/y śmierć mu wiecey nie panuie. Tenże zasiadszy prawice Boża/ żywie wiecznie/ odprawuiac ofiary w niebie / z urzedu wiecznego kapłanstwa swego; Rom. 6. 9. Hebr. 4. 14.

O upadek w grzech/ á zatym o potrzebie Odkupiciela/ mowi: skora moia roztoczona bedzie. A to czemu? Dla grzechu / ktorego zapłata jest śmierć / á zatym y skory roztoczenie. Rom. 6. 23.

Odkupiciel ten daie y żywot wieczny/jako Bog błogosławiony; á ten żywot wieczny jest widzenie Boga / ktore sobie obiecuje / tymiż oczyma/w ktorych ieszcze patrzał na stworzenia Boże; a to widzenie doskonałe obiecnie sobie po zmartwychstaniu powszechnym ciał naszych/ ktore złaczone z duszami / wiecznie beda patrzać na oblicze Boże.

O odkupicielu / o moy Zbawicielu/rzadź że mie łaska swoia / obym ia tu żyiac ciebie znał/ miłował / w cie wierzył / á po śmierci z toba żył. Otożem wam wystawił zrozumienie Psal. 19. 15

 textu/

textu/ zimienia Odkupiciela. A tu juz do drugiey czastki kazania mego przystepuie.

Druga część.

Kto naucza znać tego Odkupiciela/ znaiomością wiary zbawienney.

OD początku świata aż do jego skonczenia/ znac Odkupiciela tego uczyli się ludzi. Aż y sam Pan Bog ich napierwey tey uczył Theologiey / w Raiu/ Rodzice nasze pierwsze. Vczyli znaiomośći tey Patriarchowie w domach swoich/ ále nie wszyscy ich nauke zrozumieli: Nie Ismael sam / áni sam Ezáu/ ále y inni ich domownicy; nie wszyscy o tym się nauczáli Odkupicielu: zkad że owe obrazki/ bożki u Ráchele y Liy? z kad od domownikow swych Iacob po odbierał bałwanki/ zakopawszy ie pod debem? że nie wszyscy náuczali się wiary w tego odkupiciela/ nie wszyscy go znali.

Gen. 3. 15.
Gen. 31. 19
Gen. 35. 4.

Vczyli Prorocy / uczyli starozakonni scrybowie/ w pismie uczeni / á uczyli w przod ustna mowa/ potym oniemiała litera: á coż sprawili? To: że y teraz Żydzi nie chca znac tego Odkupiciela / w uporze swoim zostaiac ; y nowi argumen-

gumentarze Zydowskiey madrości/ z pism Prorockich biorą occasią zbluznienia tego Odkupiciela.

Samego to tylko Boga iest nauka skuteczna o tym Odkupiciela: ten przez Ducha swego S. naucza o nim wszelakiey prawdy. A wszak znamy, y mawiamy/ iż wiara jest darem Bożym: ktorym gdy kogo Bog udaruie/ ten mowi/ Wiem; wiara cała zna go. Joa. 16. 13.

To mi nadziwnieysza/ że Job s. w starym zakonie zyiac/ po Chrześciansku o tym Odkupicielu mowi: Wiem. Jako/ y zkad? y my Chrześcianie mowimy o tym odkupicielu/ jakoby w gadkach nam zadanych/ á to/ pokiśmy żywi: Wniebie tylko/ doskonała maią wiadomość otym Odkupicielu. Tam się o nim/ y iego wiadomości uczył y nauczył Apost. S. Paweł/ dla tego o nim to pismem naucza/ czego inni Apostolowie nie opisuią. Ale Joba kto uczył? 1. Cor. 13. 12 2. Cor. 12. 2 2. Pet. 3. 16.
Pozwolmy sobie kasek dac wierzenia starym Hebreyczykom/ ktorzy twierdzą/ że ten Job zył za czasu zywego ná świecie Moyzesza/ ktory y księgi historiey o Jobie/ y rozmowy jego z przyjacioły/ y ich odpowiedzi pilno wypisał/ że on Joba nauczał znáć tego to Odkupiciela: podobienstwo/ żema o starciu wężowey gło-

wey/o ofierze Jzáakowey/acz nie doſkey/ále te-
go Odkupieciela znaczacey/ o naśieniu Abrahá-
mowym/ y błogoſławieniu w nim wſzytkich na-
rodow/ y inne nauki podawał á Job był poie-
tny tey nauki/ jáko ten/ ktorego Bog/ przez
wiarę wtego Odkupiciela/w poczćie wiernych
miał/ y do żywota wiecznego naznaczył/że Du-
chá pełen/ rzekł: Wiem.

Tak to jeſt/że ſámi tylko wybrani Páńſcy/
godniſą znać/ y wierzyć wtego Odkupiciela:
dla tegoſz mowi Job S. Wiem/y żaſie; Jago
uyrzę/ á nie inny/ od żywota wiecznego/ jáko
obcy/ odrzucony.

Wiem/ nie tylko wiara żywa y zbáwiajá-
cą/ ále iż tenże Odkupiciel moy ták mię naucza
znáiomośći ſwoiey/ ábym też wiedział/ że on
jeſt wyrażeniem wſzelákiey pobożnośći: jeſt ży-
cia mojego/ tákże y śmierći rządzca/ bo jeſt
Odkupiecielem moim: náto mię Odkupił/ á-
bym ja ták żył/ jáko przyſtoi ná Odkupio-
nego.

A ja jeſzcze wam coś oſobliwſzego/ wy-
ráźniey o tym powiem: Nawietſza to y napo-
trzebnieyſza mądrość/ wiedzieć y nauczyć śię
dwu rzeczy: Pobożnie żyć; y swią tobliwie
umrzeć. Jto zapewne wiedzcie; iż kto śię tey
mą-

mądrey nauki imię / y naucza / ten dziedzictwo naywyższego dobra ogląda / BOgá samego / y błogosłáwioną nieśmiertelność.

A zaprawdę / ni czego barziey nie schraniamy / áni się uczyć wzdrygámy / jáko tey mądrości; umieć żyć pobożnie / y umrzeć świętobliwie.

A ono / z tego oboyga to jest z żyćia y z śmierći / idzie wieczność. Zycie ludzkie / jest jáko oka mgnienie; tákże y śmierć: á bydź w wieczności / álbo wniebie / álbo (strzeż Boże) w piekle; jesli w piekle; ach wielká / y nigdynie nagrodzona utrata! jáko zaś umieć mądrze żyć w pobożnośći / y przyuczyć się świętobliwie umrzeć; to zysk nawiętszy.

Ten cny młodzieniaszek / ktorego juz do grobu z prowadzimy / nie daremnie ten sobie text z ksiąg Jobowych ná swojez progow dworu tego wyprowadzenie przybrał: że wierzył / wiárą / pewnie / zbawiającą / w swego Odkupieciela / ktorey wiary sam go Pan BOG / przez swego S. Duchá ták / nauczał / że w niey statecznie aż do

ostatniego tchnienia swego/za świadectwem Pasterza zboru tutecznego ktory przy umieraiącym był przytomny/że się oświadczał/ iż w Odkupieciela swego státecznie wierząc/ wie to pewnie/ że żywot wieczny/ od
1.Pet.1.9. tegoż/ odbierze/ y korone wiáry swoiey/ y
2.Tim. 1. v.12. mowił: Wiem komum uwierzył/ y pewienem/ iż on mocen jest/ tego/ czego mi się powierzył/ strzedz aż do dniá onego: y te/ y tym podobne słowá mowiąc/ Bogu duchá oddał. O świętobliwa śmierći!

Wiedział też nie tylko że Odkupiciel jego jest/ ále że y żywie: rzadzi życiem jego/ ták żeby z nim też żyć y on mogł ná wieki/ przeto w pobożność ták wprawował młode lata swoje/ że gdyby dłużey był żył/ pewnieby widział káżdy po nim wszelaką przystoyność: ále to my ludzie ták o ludziach/ y młodych chcemy mowic po śmierći y ták o nich rozumieć/ á Pan Bog/ ná przyszłe czasy patrzący/ inaczey o tym decretował/ y stało się to o czym ták czytá-
Sap.4.11. my: Pochwycony jest/ ábyzłość nie odmieniła umysłu jego/ álbo chytrość nie oszukała duszę jego.

Owa

Owa że y przy śmierći przypominał sobie / że wszelką wdzięcznośćią / że mu dał Pan BOG wiedźieć y znać Odkupiciela / mowił ćieszac duszę swoię; Wiem że Odkupiciel moy żywie: Dźiękuię też pobożney rodźićielce swoiey / że go z mlekiem pierwszym zaraz do znajomośći tego Odkupićiela przyuczała; dźiękuię y swoim Inspectorom / z ktorych miał o Chrystusie swoim wiadomość y naukę; Dźiękuię y tobie cny Pasterzu zboru tego / żeś go przy tey znáiomośći Odkupiciela / w zembdleniu zmysłow / stwierdzać / y napominać nie przestawał. Dźiękuię y tobie przezacny Pánie / gruntu y dworu tego dźierżawco dźiedźiczny / żeś mu mieysca y mieszkania / ták zacnego / chętnie pozwolić raczył / w ktorym swoię peregrinacyą skonczywszy / ztąd do pałacow niebieskich / do swego odszedł Odkupiciela. A ia jego teraz imieniem wam oddaię dźięki / słuchacze prześwietni / żeśćie do oddania ostatniey / ále Chrześćianskiey usługi / chętnie śię stawili / y już / w Imie

Pán-

Pánſkie / miłośierdzie do końca oświadczcie prowadząc do grobu / ćiało jego: A BO‑GV w Troycy naydoſtoynieyſzey jedy‑nemu / niech będzie chwała ná wieki / Amen.



TRIUM-

TRIUMPHUS FIDEI,

Albo

KAZANIE POGRZEBOVVE

Nad ćiałem

Przezacnego y Szlachetnie Urodzonego Młodzieńca, Sławney pamięci

J.M.P. ERNESTA CÖLMERA

Patrycyuſa Gdanſkiego.

przez

Xiędza SAMUELA KESZNERA, Seniora Diſtrictu Lubelskiego, y Kaznodzieię Zboru Bełyżckiego

przy wielkim ſług Bożych y zacznych ludźi concurſie

Pod czas Convocaciey Provincialney, w kośćiele Bełżyckim odprawione.

ROKU PANS: 1654. *MAJA DNIA* 4.

We Gdańsku,

Drukował Andrzej Juliuſz Möller.

Kazanie drugie/ odprawione w kościele Bełżyckim przez

X. Samuela Keßnera S.D.L. y Pasterza Zboru Bełżyckiego.

PRÆFATIO.

WOdzu Zywota / zwycięsco śmierći / Pánie náß Jezu Chryste/ poyzrzieyże ná nás z świątnice swey niebieskiey ná tym mieyscu zgromadzonych/ racz być wspomożeniem naßym/ teraz y aż ná wieki wiekow. Amen!

Gdy śie co dzieie zwyczaynym przyrodzenia trybem / nikt śie temu nie dziwuie/ dziwuie śie z drugiey strony każdy / y zasadza śie nád tym / gdy śie co dzieie / według rozumienia naßego / nád przyrodzony bieg natury. Przyrodzona to rzecz w oczach naßych/ aby dziatki umieraiącym oczy zawierali Rodzicom / gdy z tego świata w ßedziwośći z chodzą / ále otó/

rzecz

rzecz przećiwna częstokroć widzimy/ że Rodzicy ná śmierć Kochanych dziatek swoich patrzyć muszą / albo przynaminey słyszeć o niey. Po przykłady za morze nie idąc/ oczywistym tego jest wizerunkiem / ten przezacny y szlachetnie urodzony młodzian Pán Ernest Cölmer/ ktorego ciału dziś ostatnią oddaiemy usługe / ktory/ jedynym synem / jedyna bywszy poćiechą Rodzićielki swoiey / w stanie osierociałym zostawaiącey / kosą śmierći / jáko kwiat śliczny podćięty / uwiadł. Załosny Jakub Patriarcha Gen 37. 33.
święty/ usłyszawszy o zginieniu/ choć zmyślonym / syna swego Jozefa/ rzewliwie płacze/ słusznie płacze / bo ma kogo. Załosna Matka Tobiasza młodego / zbytnie teskniąc dla poznego powrotu syna swego/ gorzko płacze/ słusznie płacze / bo ma kogo. Tob. 10. 4.

Nie dziwuie śie bynamniey / że przezacna y szlachetna Matrona / Jey M. Páni Cölmerowa / usłyszawszy o zeyśćiu syna swego / od żalu ledwo nie umiera / ma kogo żałować / tenći to był drugim Jozefem / Tobiaszem drugim śmiele rzec mogę / co zeznać muszą wszyscy : ktorym wiadome zacne jego były przymioty. Aleć/ oto/ zgasła pochodnia tey przezacney Matroney/ obaliła śie podpora szedźiwośći iey / filar domu

mu zacnego upadł/ y nie ták snadź struchlałe serce wtey trunie zawarte/ jáko wnętrzności iey/ w ktorych go piastowała. Coż czynić? *cælum culpare quis audet?* Ták śię stało/ iak śię
Job.1.22. Bogu podobało/ niech Imię Páńskie będźie uwielbione!

Temu ćiału zacnemu/ nim ostatnią oddamy posługę do uważenia pilnego weźmiemy przed śię słowa Apostoła Pawła S.

TEXTUS.

Roman. 8. verſ. 38. 39.

PEwienem tego, iż ani śmierć, ani żywot, ani Anjołowie, ani kśięstwa, ani Mocarstwa, ani teraz nieysze, ani przyszłe rzeczy: ani wysokość, ani żadne insze stworzenie, będźie nas mogło odłączyć od miłośći Bożey, ktora jest w Chrystusie Jezusie Panu naszym.

EXOR-

EXORDIUM.

ROznych przyczyn rozne tryumfy od prawowáć sie zwykły miedzy ludźmi/ odprawuią sie jedne dla Victorii juz otrzymaney / od prawuią sie drugie dla zwyćięstwa przyszłego. Ze nad nieprzyiaćielem juz zwojawanym tryumfuią ludźie/nie dźiw / Biedna Debora tryumfuie nad Sisara/ ktorego skronie Jael żelaznym przebiła goźdźiem. Judic. 5. 2. Spiewa *Judith Te Deum laudamus*, reką niewieśćią / ale sercem meżnym / okrutnego zamordowawszy Holofernesa. Jud. 13. 16. Lecz to nowiną/ żeby dla przyszłego kto miał tryumfowáć zwyćięstwa/ ktorego ledwie kto może być pewien. Obrał śie Apostoł Paweł S. ktory w słowiech przeczytanych tryumfuie/ upewniając śie wtym/ że mu żadne stworzenie do miłośći Bożey przeszkodą nie będźie. Formalia iego te są: Pewienem tego że etc. Z ktorych to słow jedne do uwagi przed śie weźmiemy materią to jest:

TRIUMPHUM FIDEI.

Proposit.

Jáko y z czego wiara tryumfuie Apostoł Paweł S.?

Ze przytym Akcie Pogrzebowym nie tak dalece o śmierci/ jako raczey o tryumfie mowić wola mam/ niech to w podziwieniu u nikogo nie będzie: Vsługuią mi do tego przeczytane słowa/ktore pobożny ten młodzian w Pánu zmarły/za żywota obrał sobie/ usilnie prosząc/aby nád grobem po zeyśćiu jego traktowane były. Do tego przystępuie y to że lubo ten Act. pogrzebowy sam przes śię jest żałosny z tey miary/ że zchodzi młodzian zacny Rodzicow zacnych/zchodził (śmiele rzec mogę) drugi Jozef/ zchodzi jedyny kochany syn przezacney Matroney: lecz z drugiey strony/ że *splendorem* y świętość jákaś przy ostatniey tey widzimy usłudze świeci śię od złota y śrebra/y inszych galantery rozmaytych ozdobna truna/zda śię/ że z tryumfem jakimśi wybiera śię ná on swiat/słusznie tedy y my o tryumfie mowić możemy. Do rzeczy przystępuie: Jáko y z czego wiara tryumfuie Paweł S.

Dla rozstrząśnienia całego textu/y lepszego poięćia waszego wte szranki kłade mowe swoie, Obaczymy

1. Czym śię upewnia Apostoł Paweł S. o otrzymaniu tego tryumfu?

2. Co

2. Co sobie za przeszkody kładzie przy otrzymaniu tego tryumfu?
3. W czym zależy sam tryumf wiarey iego?

De I.

CO sie tknie pierwszego punktu. Czym sie upewnia Paweł S. że tryumf otrzyma? Z wielką jákaś/ śmiałością mowi: Pewienem tego: czegoś wżdy pewien Pawle S.? Czyli tego/ że cie prześladować będą/ skrępuią/ do wiezienia podadzą/ z tego świata zgładzą? O tym wątpić nie potrzeba. Wszyscy ktorzy pobożnie żyć chcą/ w krystusie Jezusie/ prześladowanie cierpieć muszą. 2. Tim. 3. 12.

Pewienem tego. Czegoś pewien? wszak niemasz nic pewnego/ trwałego nic ná świecie/ wszytko sie toczy/ to wtył/ to woczy/ wszytkie rzeczy poszły coś ná owe *statuas Dædali fugitivas, quæ avolabant, nisi ligarentur*, jeśli Pliniuszowi wierzyć mamy: odlatywały te słupy/ jeśli do czego kolwiek przykowane nie bywały. Jeden z uczonych wyconterfetowawszy świecę od wiatru zagaszoną/ napisał nad nią: *splendor evanescens*, prętko po świetle/ poszła jasność/ niemasz iey. Wszytka świetność/ wspaniałość wszytka tego świata jestci tą świecą/ o ktorą Plin. lib. 3. cap. 54.

sztur-

ſzturmy rozmaytych ocieraia ſie przygod / ten *ſplendor* długo oſtać ſie nie może / przećiuchno gaśnie / y zwiatrem pomija.

Pewienem tego: mowi ieſzcze Apoſtoł. Pewienem tego / iż tryumf otrzymam nad wſzelakim ſtworzeniem / ktoreby mi drogę zagrodzić chćiało do doſtąpienia miłośći Bożey. Tać to twoia pewność Pawle S.? ta. Aleć y ta pewność zda ſie / że nie barzo pewna. O iáko wiele było tych / ktorzy Victoria ſobie obiecywali / po Antagoniſtach ſwych / á oto ſami

1. *Sam.* 17. 44. ſzwankować muśieli. Wſpomnićieſz ſobie ná Goliatha / iáko on hardźie przywitał Dawida / w małym ćiele wielkiego męża: Podź do mnie / á dam ćiało twoie ptaſtwu powietrznemu / y beſtyom polnym: ledwo co wyrzekł te ſłowa / utknął kamień w łyśinie / á on iak kłoda o ziemię. Otoż tobie tryumf!

Niedarmo mowią: *Ne canas, triumphum ante victoriam*, przed czaſem nie wykrzykay. Zda ſie / że przed czaſem wykrzykuie tu Apoſtoł / kiedy mowi; Pewienem tego / iż etc. Czyli przypiſowáć to animuſzowi Pawła S. wynioſłemu? Nie day tego Boże. Chcećie wiedzieć / ſkąd to pochodzi iemu / że ſie wtym wſzytkim upewnia? Pochodzi mu to z wiary. A wiara ta pochodzi.

1. Ex

1. *Ex promisſione Dei infallibi.* Zobietnicey Pańſkiey/ ktora śie na wſtecz nie wraca. Kto wierzy wmie/ ma żywot wieczny. Ktożby nie rzekł ná to/ Pewienem tego. *Ioh. 6. 47.*

2. *Ex ~~promisſione~~ Dei immutabili.* Z poſtanowienia Bożego/ ktore śie odmienić nie może: ktore przenaznaczył/ te też powołał: á ktore powołał/ te też uſprawiedliwił: á ktore uſprawiedliwił/ te też uwielbił. Ktożby nie rzekł ná to/ Powienem tego? *Rom. 8. 30.* decreto

3. Z perſuaziey/ wewnętrzney Duchá S. ktory świadczy Duchowi naſzemu/ iżeſmy dziećmi Bożymi/ á ieśliż dziećmi/ tedy y dziedzicami. Ktożby nie rzekł ná to/ Pewienem tego? *Ibid. v. 16.*

Ieśli ták/ czemużbyſmy mieli wątpić o łaſce Bożey/ o miłośći iego przećiwko sobie? czemużbyſmy mieli wątpić o uſprawiedliwieniu naſzym/ y o otrzymaniu zbawienia wiecznego? Nie wątpi Paweł S. ktory mowi: Dobrym boy boiowawał biegem wykonał/ wiarem zachował. Zatym odłożona mi ieſt korona ſprawiedliwośći/ ktora mi w on dzień odda Pan/ ſędzia ſprawiedliwy. Y my przez łaſkę Páná Iezuſa Chryſtuſa wierzymy/ iż będziemy zbawieni tym ſpoſobem/ iáko y Oycowie naſzy. Niech wątpi kto chce/ á ſtanie mu śię według *usus.* *2. Tim. 4. 7.* *Actor. 15. 11* *Iac. 1. 6.*

 wiary

wiáry jego: kto wątpi / jest podobny wałowi morskiemu / ktory od wiatru pędzony y miotány bywa. Bo niechay nie mniema ten człowiek / aby co miał wziąć od Páná.

De 2.

Powiedziałem przy pierwszym punkcie / czym się upewnia Paweł S. o otrzymaniu tego tryumfu. Daley idę / y powiem po wtore / Co za *impedimenta albo* przeszkody kładzie sobie przy otrzymaniu tego tryumfu ? Przeszkod tych wzmiankę czyniąc 1. Wylicza *speciatim* niektore rzeczy ktore jemu przeszkodą być nie miały. 2. *A specialibus* idzie *ad generalia,* gdzie *in genere* wspomina / comu nie miało być przeszkodą.

Specialia impedimenta.

I. *Specialia* co się tknie.

1. Kładzie śmierć y żywot.
2. Anjoły.
3. Księstwa y mocarstwa.
4. Przytomne y przyszłe rzeczy.
5. Wysokość y głębokość.

Przy tych rzeczach wszytkich / ktore za *impedimenta* iákieś kładzie sobie Apostoł. Obaczymy. 1. *Explicationem,* to jest / co o nich *in specie* rozumieć ? 2. *Applicationem,* Jáko ie sobie wpoży tek obrocić mamy?

Na

Na przod weźmiemy przed śię śmierć y ży-wot. Chcećie wiedźieć *Explicationem* tych rze-czy? Wiedzćie otym. Ze Jedni z Theologow te rzeczy biorą *secundum literam*, á przez śmierć/ rozumieją śmierć doczesną/przes żywot/żywot doczesny: jákoby rzekł Páweł S. lubobym z szedł z swiata / lubobym tez dáley żył/ pewie-nem tego/ że mie ani śmierć ani żywot docze-sny nie oddali od miłośći Bożey. Dobrey wiary Páweł S. *Etheocles* jeden z owych dawnych kawalerow na tarczy miał wyrysowane to *Sym bolum*. Nazzbroyny z dobytym mieczem na mur nieprzyiacielski nie ustraszonym pnie śię sercem/ nad nim napisano: *Nec Mars ipsa repellet*. Sam Mars wstretu mi nie uczyni. O meżne serce! Tákim rycerzem pokazuie śię tu być Páweł S. ktory niby do tronu Bożego śię garnie/garnie śię do miłośći jego/ garnąc śię/ mowi sobie: *Nec mors ipsa repellet*. Sama śmierć nie uczyni mi wstretu/dopieroż żywot. O serce nieustra-szone! I. 1. *Explicat.*

Inszy zaś są ktorzy przez śmierć y żywot/ rozumieią *omnia extrema, secunda & adversa*: wszytkie rzeczy / ktore wiec gore biorą przy człowieku/ták szcześliwe/ jáko y nieszcześliwe. *Parens in Epist. ad Rom p. 770.*

 Przes

Przes śmierć rozumieją zbytnenieſzczęście/przes żywot/zbytne ſzczęście: Jakoby rzekł Apoſtoł: cokolwiek przydźie ná mię/lub ſzczęście / lub załoſne przygody/ badź choroba/badź zdrowie/ badź bogactwo/ wſzytko u mnie zarowno/ ani śię ja tego/ ani owego boję/ani to/ani owo nie przeſzkodźi mi do miłośći Bożey.

2. Applicati. Maćie explicacią śmierći y żywota/ przyſtapmyż do applicacyey.

1. 1. Jeśli ani śmierć/ani żywot doczſny / nie oddali nas od miłośći Bożey/ ktora jeſt w Jezuſie Chryſtuſie Panu naſzym: toć nam wſzytko zarowno y żyć y umrzeć. Zyć lub umrzeć każeſz Panie/ niech śię ſtanie wola twoia twoie

Rom. 14. 8. zdanie. Nikt z nas ſobie nie żyie/y nikt ſobie nie umiera: bo choć żyjemy/Panu żyjemy/choć umieramy/Pánu umieramy/ przetoż/choć y żyiemy y umieramy/ Panſcy jeſteſmy.

2. 2. Jeśli ani nieſzczęście/ani ſzczęście nie oddali nas od miłośći Bożey/uczmy śię ztąd/abyſmy w nawietſzym nieſzczęśćiu o miłośći Bożey przećiwko sobie nie wątpili/ wiedząc/ że y w przygodach nażałośnieyſzych Boga sobie mamy przytomnego/ ktory ućiſkami owymi do śiebie nas chce przywabić/abyſmy wſzczęśćiu poſtanowieni zbytnym nie zapominali onego.

Nie-

Niewem jesli kto czytajac *Psal.* 91. v. 7. obserwowal owe slowa: Padnie po lewym boku twym tysiąc / dziesiec tysiecy po prawey stronie twoiey. Co to za lewa / y co za prawa strona / y czemu nie jednako padaia tak po tey / jáko y po drugiey stronie? Przez lewice rozumieć sie mogą *adversitates*, nieszczeście / przygody. *Sæpè sinistra mihi prædixit ab ilice cornix.* Przez prawice mogą sie rozumieć rzeczy pożądane y szczesliwe: O toż po lewey stronie / pod czas przeciwnych rzeczy / posito / że ich tysiąc ginie / lub doczesnie / lub wiecznie / ale po prawicey / czasu szczescia / ginie ich dziesiec ty sie cy *numerus certus pro incerto*, to jest / dziesieć kroć wiecey szczescie psuie ludzi / niżeli nieszczescie. *Psal.* 91. 7.

Niech tedy nikt nie życzy sobie zbytnego szczescia / á na nieszczescie niech nie narzeka / każdy niech bedzie palma owa / ktora *inclinata resurgit*, ciężarem przyciśniona tym sporzey roscie.

To już jeden *impediment* zniesiony / Smierć y żywot.

Po wtore / za przeszkode iakas kladzie Anjoly. II. 1. *Explicat.*

Ani Anjolowie.

Tu znowu obaczymy.

1. Co sie ma rozumieć / przez te Anjoly?
2. Co ztad za pociechę brać mamy?

Calvin. in Epist. ad Rom. p. 63. Anjołow wzmiankę czyniąc Apostoł S. mowi. Ani Anjołowie etc. Co to za Anjołowie? Jedni są tego rozumienia / że się mają rozumieć Anjołowie *simpliciter* dobrzy / nie z tey miary / żeby oni komu mieli być przeszkodą do otrzymania miłości Bożey / y *per consequens*, żywota wiecznego / ale że *ab impossibili* argumentuie Apostoł / jakoby chciał rzec / lubo to nigdy nie będźie / ale dato / żeby się to kiedy stać miało / żeby Anjołowie starali się ze wszech miar oto / aby mię oderwać mogli od miłośći Bożey / daremneby ich to staranie było; *In simili* mowi: Chocbysmy y my / albo Anjoł z nieba zstąpił / y opowiadał wam Ewangelią / mimo tę ktorąsmy wam opowiadali / niech będźie przeklęty. Sens tych słow taki / Anjoł tego nie uczyni / ale dato / żeby się kiedy stało / przećię y takiemu Anjołowi nie wierzćie.

Gal. 1. 8.

Inszy zaś są tey opinii / że ná tym mieyscu *non simpliciter* Anjołowie się mają rozumieć / ale *præcisè* rozumieją się Anjołowie źli / ktorych staranie nawiętsze to jest / aby nas od miłośći Bożey oderwać mogli. Przećiwnik wasz Diabeł jako lew ryczący / obchodzi / szukaiąc kogoby pożarł. Y tych Anjołow złych nie boji się Paweł S. Ani Anjołowie etc.

1. Pet. 5. 8.

Applicatio. Bierzmyż z ztąd poćiechę / abysmy się Anjołow

łow z tey miary nie bali aby nas od miłośći Bo-
zey oderwać mieli. Dobrych obawiać śię nie
potrzeba / bo tego nie uczynia / owßem sa Du-
chami usługuiacymi / ktorzy na posługe bywaja
posłani / dla tych / ktorzy zbawienie odziedziczyć Hebr. 1. 14.
maia.

Złych Anjołow obawiać śię tez niepotrze-
ba / gdyż bez pozwolenia Bozego człowiekowi
ßkodźić niemoga / do biednych świni gdy chćiał
mieć przystep ßatan / o licencya Pana prośić mu- Marc. 5. 12.
śiał; on jest owym Brytanem strasßnym / łan-
cuchem żelaznym do słupa przykowanym / kto-
rego *inanes minæ furia* nie potrzebna.

Po trzećie za *impedimenta* kładźie sobie Apo- III.
stoł / Kśiestwa y mocarstwa. Ani kśiestwa
ani etc.

W Explicacii tych słow / gdy śie y tego y Explicatio.
owego radze / widze / ze rozni roznie interpre-
tuia. Sa jedni / ktorzy przes kśiestwa y mo-
carstwa rozumieja pewne Anjoły / ktorych sa
rozne stopnie / rozne tez miedzy *nimi officia* y
Vrzedy.

Kśiestwem nazywaja śie owi Anjołowie Piscat. in N.
ktorzy nad pewnymi krolestwy y Panstwy po- T. p. 908.
stanowieni bywaia *ad regna illa tuenda, aut oppu-
gnanda*, cześćia ku obronie / cześćia ku wywro-
ceniu

ceniu owych Państw. Na przykład/może być/ że koronie Polskiey przydany od Boga jest Anioł/ ktory pod czas w ztret czyni nie przyjaciołom Oyczyzny naszey/ pod czas roznymi plagami z roskazama Bożego nas karze. O jednym

Dan. 10. 13. z takowych Aniołow piże Daniel Prorok/ ktory z nim obszernie o Perskim tractuje krolestwie/ opowiadaiac mu/ co już uczynił/ y co daley czynić ma.

Mocarstwem nazywaią śie owi Aniołowie/ ktorzy śilnymi bedac/ od Boga często z nieba posyłani bywają/ ku karaniu Ludzi niepobożnych. Takim mocarzem był ow Anioł/ ktory Senacherybowe na pował położył woy-

Esa. 37. 36. Exod. 12. 29. ska. Niemniey y ow/ ktory Egipskie oras wytracił pierworoctwa.

Pareus in Epist. ad Rom. p. 770. Sa zás inszy/ ktorzy przes kśiestwa y mocarstwa/ rozumieja same krole/ potentaty/ tyranny świata tego: jakoż/ ledwobym śie zatymi nie udał á to z tey rácyey że już wyżey wzmianka była Aniołow/ ná cożby ich drugi raz miał wspomnieć; rozumieć śie tedy moga kśiestwa y mocarstwa doczesne/ o ktorych śie zda/ jakoż tak jest/ że predzey zwieść moga człowieka/ y od miłośći Bożey oderwać/ nizeli Aniołowie.

Wiel-

Wielka to Tibi dabo/ będzieß tym/ będzieß owym. Cordat to być muśi/ ktorego te kśię- ſtwa y mocarſtwa nie oderwą od Boga. *Matth. 4.9.*

Takim *cordatem* był Paweł S. takim y my być mamy. Podoba mi śię/ międzyinßymi/ *Symbolum* jednego z Potentatow/ ktory wymalowawßy korone/ ſceptr/ y inße *ornamenta* Ceſarſkie/nad nimi lecącego wyconterfetował orła/ *cum hoc lemmate: Nil humana moror, dum ſuper aſtra feror.* Nic nie dbam o te po wabne rzeczy/ moja rzecz pod obłoki śię wzbijać. Ktożeśkolwiek jeſt/ bądź takim orłem nie oglądując śię ani na ſceptra/ani na berła krolewſkie/o wieczne raczey ſtaray śię kroleſtwo. Coż bowiem ſą doczeſne rzeczy? *Humana Omnia ſunt Somnia.* Snem ſą wßytkie rzeczy świata tego. O jednym czytamy/ że uważając condycyą swoię/ według jegoż zdania/ wyſoką/ przypiſał ſobie in *Symbolo*, Omnia. Ktoś po ſtrzegßy tego/do owego *omnia*, przypiſał mu *S.* przed *O*, á tak miaſto *Omnia*, wßytko/było *Somnia*, ſen. y do rzeczy. Wy tego/ co jeſt/wzgorę/ßukayćie/gdźie Chryſtus ná prawicey Bożey śiedźi. O tym/ co jeſt w zgorę myślćie/ nie o tym/co jeſt na ziemi. *Applicatio.* *Col. 3. 1.*

Po czwarte/ kładźie ſobie Paweł S. te przeßkody: Przytomne y przyßłe rzeczy. Ani teraznievße ani etc. *IV.*

E Coby

Explicatio. Coby to za teraznieyße y przyßłe rzeczy były/ y otym ſą rozne Commentarzow interpretacye. Jedni za teraznieyße y przyßłe rzeczy/ kładą *omnes eventus intermedios*, wßelakie przypadki/ ktoreby kiedy kolwiek ná człowieka przypaść mogły. Jnßy za teraznieyße y przyßłe rzeczy/ mają *temporis longitudinem*, długość czaſu/ jakoby chćiał rzec Apoſtoł: luboby dziś żyjąc/ umarł/ lubobym też y ſto lat jeßcze żył/ przećie ani teraznieyße/ ani przyßłe lata moie/ nie mogą mię oddalić od miłośći Bożey.

Piſcator.

Calvinus

A tu widzimy/ że to prawdziwa/ co Dawid S. w Pſalmie jednym napiſał/ á powtarza 26. kroć w jednym Pſalmie/ Jż na wieki trwa miłośierdzie Páńſkie. To prawdziwa/ co napiſał Paweł S. Bog ktory począł w nas dobrą ſprawę/dokona aż do dnia Jezuſa Chryſtuſa.

Applicatio. Pſal. 136. Phil. 1. 6.

V. Explicatio. Ná oſtatek/*inter ſpecialia*, kładzie ſobie Paweł S. za *impedimenta* wotrzymaniu pożądanego tryumfu/ Wyſokość y głębokość.

Tu już zgoda na to niemal wßytkich/ że przes wyſokość y głębokość mają śię rozumieć wyżße rzeczy. Lecz tu *quæſtia*, Co to za wyżße rzeczy?

rzeczy? Trzymam z tymi/ktorzy tego sa rozumienia/ że Paweł S. ná tym mieyscu/ ſkinienie czyni ná *Elementa*, ktore te sa/Ogien/powietrze/ woda/ziemia; z ktorych jedne sa wyżſze/ drugie niżſze/ jáko ie diſtingvuja Fyzycy. Ten tedy jeſt ſens tych słow/ że mie żaden żywioł nie odłaczy od miłości Bozey/lubobym od ognia był ſpalony/ lubobym wiatru wsie nie mogł ciagnać lubobym w wodzie utonał/ luboby mie ziemia pozarła/ przecie od Boga oddalony nie bede.

Vczćie śie ztad/ że żadne przygody/ ktorym bez przeſtanku podlegać muśiemy/ y ktore ná człowieka pobożnego przychodza/nie moga nam nad werężyć laſkiey y miłośći u Boga. To pewna/ że *hædera*, po naſzemu blusz cz/koło drzewa śie obkrećiwſzy/do gory śie pnie/*Nec reciſa recedit*, y śierpem poderzniety nie upada/ ale po woli utycha: Takim zielem ma być każdy Chrześcianin/ ktorego ani śierp przygod/ ani koſa śmierci od miłośći Bożey oderwać nie ma. *Applicatio.*

Powiedziałem o przeſzkodach *in ſpecie* zoſobna; Od ſpecialnych idzie Apoſtoł do Generalnych; y mowy: Ani żadne ſtworzenie etc. *Generalia impedimenta.*

In Summa, dobrze ſobie tuſzy Paweł S. ſtrony otrzymania tey *Victorii*, że żadne ſtworzenie

 zenie

zenie in *rerum natura*, ani niebieskie ani ziemskie/ ani podziemne nie odłączy / go od miłości Bożey / ktora jest w Jezusie Chrystusie Panu naszym. O łancuchu żelaznym mocnym napisał ktoś: *Nec viribus vilis*, by nayduższy nie poradził mu nic/ rozerwać trudno. Ten łancuch mocny y nie rozerwany był miedzy P. Bogiem y Pawłem S. dla tego śmiele mowi: Zadne stworzenie etc. by nayduższy był kto / nic nie wskura / ten zwiazek miłości zostawa nie rozerwany/tryumf moy/ ktory mię nie minie.

De 3.

Powiedziawszy już o tych rzeczach/ktore za przeszkody sobie kładzie Apostoł daley idę/y powiem przy trzecim punkcie: Wczym załeży sam tryumf wiary iego ? y zczego tak barzo tryumfuie ? Z czego? z tego/że wiara niewatpliwa dochodzi,/ iż nie będzie odłaczony od miłości Bożey / ktora jest w Jezusie Panu naszym.

O zaprawdę ma z czego tryumfować / má sie zczego cieszyć/człowiek każdy / ktory pewien łaski y miłości Bożey być może. Ta bowiem miłość Boża / wszytkie świata tego przewyższa skarby y klenoty/ y wtey nabarziey korzystać

po-

powinien człowiek. Jeden z Malarzow sławnych miedzy inszymi sztukami wymalował te trzy sztuki/ wiarę/ Nadzieię y miłość/ osobliwym jednak szcześciem wyconterfetował Miłość tak/ że w onym obrazie barzey się kochał/ niżeli we wszytkiey substancyey swojey: trafiło się/ że Dom jego gorzał/ dadzą mu znac o tym/ aż on przyskoczywszy do ognia/ na te wypada słowa: *Amor meus: perii, si Amor periit.* Dla Boga z obrazem moim kochanym co się dzieje? gdzieś Miłość moja? już po mnie/ jeśli Miłości niemasz! Ktożeś kolwiek jest/ nade wszytkie rzeczy pod słońcem waż sobie wielce miłość Boża/ abyś od niey nie był oddalony/ jeślibyś nie był pewien tey miłości/ wiecznieby zgineła dusza twoja: Z drugiey zaś stroney/ gdzie ten zwiazek miłości zostawa/ w szcześciu wiekuistym człowiek zostawa.



TAkim Miłośnikiem Bożym goracym był ten młodźian Zacny/ Jego Mść Pan Ernest Cölmer/ do ktorego Commendacyey teraz przystępuie.

Slachetnie Urodzony Jego Mość Pan Ernest Cölmer/ ktorego dźiś do podźiemnego przyprowadźiliśmy mieszkania/ Urodźił śie/ Roku 1634. 17. dnia Kwietnia/ we Gdańsku, poszedł z Familiey Zacney y Starożytney/ ktora trwa y Zostawa w Prusiech od Roku 1400. aż do tąd.

Rodźic Jego Mśći był / ślachetnie Urodzony niegdy Jego M. Pan Ernest Cölmer/ktorego urodźiła/pobożney pamięći Jey Mść Pani Anna Hütfeldowna/ corka J. M. P. Frydrycha Hütfelda y J. M. Paniey Reginey z domu Blemkowney. Dźiad zaś sławney pamięći J. Mść Pan Philipp Cölmer / ktorego Rodźicem był także sław pamięći J. Mość Pan Clement Cölmer.

Rodźićielka nieboszczykowska jest Przezacna y ślachetnie Urodzona Matrona Jey Mość Pani Concordia Speymanowna Corka wielkiego onego/ y sławnego niegdy Męża / Jego Mośći P. Jana Speymana / Equitis Aurati, Burmistrza Gdańskiego / y pobożney pamięći Jey Mośći Pani Judithy Bärowney. Wnuczka/ względem Oyca/ Jego Mośći niegdy Pane Hilgera Speimana y Jey Mść Paniey Annyey z domu Brandisowney: Względem zaś Matki / Jego Mośći niegdy Pana Symona Bahra/ y Jey Mośći Pani Judytey Bartszowney.

Z takich zacnych poszedszy Przodkow zaraz w maluczkośći przez Chrzest S. od nich Panu Jezusowi oddany/ y do Kośćioła jego świętego incorporowany będąc / gdy podrastać pocżął / od Pobożnych Rodźicow/ w Znajomośći Bożey / y Bojaźni jego świętey / aż y wnaukach Wyzwolonych był ćwiczony.

Po

Po śmierći Rodzica swego / pozostałey Rodźićielce swoiey posłusznym zawsze we wszystkim będąc / oney wszelaka wyrzadzał uczciwość / y powinne przystoynie oddawał poszanowanie. Rodzoną swoię (ktora / day Boże / żeby ku Chwale Bożey / y ku ozdobie domu Zacnego żyła /) osobliwie kochał / z czego też Rodźićielka Ukochana osobliwa odniosła Ućiechę. Jego Mośći Pana Reinholda Cölmera / stryia y Opiekuna swoiego nie inaczy tylko jako Oyca szanował. Direkcya jego maiąc sobie za Cynosurę wszystkich spraw y postępkow swoich / jemu we wszystkim powolnym był. Przez co też Jego Mośći ku sobie skłoniwszy serce / osobliwą miłość jego uznawał. Służbey Bożey nie rad omieszkiwał. Słowa Bożego pilnym był słuchaczem. Do Communiey świętey uczęszczał / od niey śię nigdy nie absentuiąc.

Roku 1653. 16. Maia / pożegnawszy Rodźićielkę y pokrewne swoie we Gdańsku / do Węgrowa wprod na Podlasze / á potym tu do Bełżyc / dla ćwiczenia śię w języku Polskim przyiachał. Gdźie tertianą od P. Boga nawiedzony będąc / á potym Maligną Zarażony / Zywota swoiego / w Zamku Bełżyckim / z wielkim nas wszystkich żalem skończył / z gorliwym wzywaniem Jmienia Pańskiego / y z duszliwym y nabożnym oddawaniem dusze swoiey / przy obecnośći sług Bożych / stworzyćielowi y odkupićielowi swoiemu / á to 25. Martij / Roku 1654. Przeżywszy na świećie lat 20. bez trzech niedźiel y jednego dnia.

Ciało jego przystoynie / przy frequencyey tak wielkiey / ludźi Zacnych / stanu Senatorskiego y Rycerskiego także y przy gronie niemałym sług Bożych / Ziemi / powszechney nas wszystkich Matce / oddawa śię / gdźie też oczekawać będźie samego Pana ktory z krzykiem y głosem Archanielskim y z trąbą Bożą ma zstąpić z nieba / aby stanąwszy

nad

nad prochem jego / ſprawil to / żeby podłe z ziemſkiego wzbudzone prochu / podobne śie ſtało chwalebnemu Ciału jego / według ſkuteczney mocey / ktorą też wſzyſtkie rzeczy ſobie podbić może. Jemu z oycem jego miłym / y z Duchem świętym / niech będźie chwała / teraz y na wieki / Amen.




Biblioteka Jagiellońska
stdr0019548